

KS. ŁUKASZ MARCZAK

## MISJA ETYCZNA WSPÓŁCZESNEGO UNIWERSYTETU

Nauka społeczna Kościoła zajmuje się analizą życia społecznego oraz oceną tej rzeczywistości w świetle zasad etyczno-społecznych, które dostarczają aktualnych propozycji rozwiązań problemów dotyczących zmieniającej się dynamicznie kwestii społecznej<sup>1</sup>. Już w latach 60. XX wieku pojawiło się wskazanie, żeby tę naukę rozpowszechnić wszelkimi możliwymi sposobami, nie tylko drogą medialną, ale przede wszystkim w procesach kształcenia i wychowania<sup>2</sup>. Niezmienna wartość i aktualność nauki społecznej Kościoła służy poszczególnym ludziom, z natury zdolnym do życia społecznego, do odkrywania złożonych w nich wartości, które – rozpoznając w sobie – wnoszą w dobro wspólne społeczeństwa. Rozpoznanie wartości jest niemożliwe bez odpowiedniego procesu wychowawczego. W tym zadaniu szczególną rolę pełni rodzina, a wspomagają ją instytucje edukacyjne, których kadre przygotowuje się na uczelniach wyższych.

W niniejszym opracowaniu, które w swoim charakterze sytuuje się na pograniczu artykułu i eseju naukowego, przedstawia się uniwersytet jako szcze-

---

KS. MGR ŁUKASZ MARCZAK, kapłan diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, mgr teologii, lic. socjologii, doktorant w Instytucie Socjologii KUL. Kontakt: lukanm3@gmail.com

1 W. Piwowarski, *Sto lat nauczania społecznego Kościoła*, „Roczniki Nauk Społecznych” 21 (1993) z. 1, s. 257–258.

2 Jan XXIII, *Mater et magistra*, nr 65.

gólną instytucję służącą kreacji dobra wspólnego, które rozumie się tu zarówno w sensie immanentnym, jak i instrumentalnym, obejmującym sumę takich warunków życia społecznego, w jakich ludzie mogą pełniej i szybciej osiągać własną doskonałość<sup>3</sup>. Uniwersytet jest arcydziełem kultury ludzkiej. W obecnych czasach zachodzi jednak obawa, czy ta instytucja naukowa nie ulega odkształceniu<sup>4</sup>. Jaka jest misja współczesnego uniwersytetu w nowoczesnych społeczeństwach? W XXI wieku w kontekście globalizacyjnym, pojawia się pytanie o koncepcję człowieka, jaką prezentuje dzisiejszy świat. Zdaniem Zbigniewa Brzezińskiego ważnym zagadnieniem nowego stulecia nie będą już granice państw narodowych, lecz granice osoby ludzkiej<sup>5</sup>. Dlatego, pomimo upływu czasu i zmiany warunków życia społecznego, refleksja nad człowiekiem i etyczną misją uniwersytetu jest dziś wciąż ważna. W niniejszym opracowaniu z punktu widzenia katolickiej nauki społecznej próbuje się potwierdzić tę tezę.

### **Człowiek jako istota społeczna**

W dyskursie publicznym ostatnich lat zauważa się, że człowiek, rozumiany jako podmiot, staje się wyrazem kluczowym<sup>6</sup>. Nieocenioną wartość nadaje mu niezbywalna godność osoby ludzkiej. Człowiek jest również istotą społeczną, od której rozpoczyna się życie społeczne i do której – jako ostatecznego celu – ono zmierza. Przyrodzona i nadprzyrodzona godność człowieka sprawia, że jest on niezwykle istotny dla społeczeństwa, dlatego nie może być traktowany w sposób przedmiotowy, lecz musi pozostać podmiotem wszelkich instytucji społecznych<sup>7</sup>. Z perspektywy filozoficznej społeczność jest dla człowieka bytem naturalnym, który istnieje dla jego dobra<sup>8</sup>.

Refleksja nad społeczną naturą człowieka pokazuje, że posiada on niezwykły potencjał rozwoju urzeczywistniający się poprzez współpracę z in-

3 Jan XXIII, *Pacem in terris*, nr 58; W. Piwowarski, *ABC katolickiej nauki społecznej*, Pelplin 1993, s. 77–79; J. Krucina, *Wznoszenie wartości podstawowych*, Wrocław 2007, s. 51–53.

4 Jan Paweł II, *Przemówienie do profesorów i studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego na Jasnej Górze*, <http://ekai.pl/biblioteka/dokumenty/x561/przemowienie-do-profesorow-i-studentow-katolickiego-universytetu-lubelskiego/?print=1> (12.06.2015).

5 U. Majer-Baranowska, *Podmiot jako wartość*, w: *Język w kręgu wartości. Studia semantyczne*, red. J. Barmiński, Lublin 2003, s. 254.

6 Tamże, s. 243–257.

7 Sobór Watykański II, *Gaudium et spes*, nr 25.

8 P. Skrzydlewski, *Polityka w cywilizacji łacińskiej. Aktualność nauki Feliksa Koniecznego*, Lublin 2002, s. 16–17.

nymi ludźmi w celu realizacji wartości wspólnych. To ukształtowane dobro wspólne – jak uważał Władysław Piwowarski – to specyficzne warunki życia społecznego, które umożliwiają człowiekowi pełny rozwój poprzez realizację celów osobowych<sup>9</sup>. Dobro wspólne jest gwarancją realizacji dóbr osobistych jednostki, czyli jej praw osobowych i obowiązków względem społeczeństwa<sup>10</sup>. Zatem rozwój człowieka będzie następował pod warunkiem zaistnienia wartości wspólnych. Są one spoiwem całej społeczności i pełnią funkcję stabilizującą wewnątrz każdej wspólnoty, począwszy od rodziny, przez naród, a skończywszy na całej ogólnoswiatowej społeczności.

Podstawowym kryterium wszystkich programów, systemów czy ustrojów musi pozostać dobro człowieka – osoby we wspólnocie. W przeciwnym razie życie ludzkie zostanie skazane na wielorakie niesprawiedliwości, a dobro wspólne przeobrazi się w różne formy przemocy, totalizmu, neokolonializmu czy imperializmu<sup>11</sup>.

### Fenomen kultury europejskiej – uniwersytet

Wartości wspólne są kreowane nie tylko w społeczeństwie jako specyficznym środowisku życia człowieka. Stanowią budulec całych kultur i cywilizacji, w tym także kultury europejskiej, zakorzenionej w filozofii greckiej, ustroju demokratycznym, prawie rzymskim i etyce chrześcijańskiej<sup>12</sup>. Stąd Jacques le Goff twierdzi, że Europa jest bardziej pojęciem kulturowym, ideowym i moralnym, niż geograficznym<sup>13</sup>. Wyrosła ona z wartości wspólnych, które stały się optymalnym środowiskiem rozwoju człowieka będącego sercem kultury europejskiej. Bezprecedensowym fenomenem, który wyłonił się z tego dziedzictwa, jest uniwersytet. Zasięg uniwersytetów, zdaniem Henryka Samsonowicza, wyznaczał granice powstającej kultury europejskiej<sup>14</sup>.

9 W. Piwowarski, *ABC katolickiej nauki społecznej*, Pelplin 1993, s. 77-78.

10 J. Szymczyk, *Zasada dobra wspólnego a urządzenie życia społeczno-politycznego*, w: *Godność osoby ludzkiej w społeczeństwie i gospodarce*, red. S. Fel, M. Wódka, Lublin 2014, s. 418.

11 Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, nr 17.

12 Por. A. Dębiński, *W Chrystusowym krzyżu nasza nadzieja. Słowo Rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II na Wielkanoc 2015 roku*, [http://www.kul.pl/files/12/Wielkanoc\\_2015.pdf](http://www.kul.pl/files/12/Wielkanoc_2015.pdf) (26.05.2015).

13 S. Wielgus, *Paradygmat Uniwersytetu na XXI wiek*, w: *Misja i służebność uniwersytetu w XXI wieku*, red. J. Woźnicki, Warszawa 2013, s. 257.

14 A. Krzezińska, *Tam gdzie pilnie pytano. Wywiad z Henrykiem Samsonowiczem*, „Polityka” 4(2014), Dodatek specjalny: *Niezbędnik Inteligenta. Uniwersytety*, s. 22–26.

W założeniu uniwersytet miał być przestrzenią poszukiwania odpowiedzi na filozoficzne pytanie: czym jest prawda? Jego misją było ukształtowanie i wychowanie mądrego, uczciwego i dobrego człowieka. Aby zrealizować to zadanie, uniwersytet miał zagwarantowaną znaczną autonomię. Studenci i profesorowie posiadali wiele przywilejów, byli zwolnieni z płacenia podatków, a nawet w większości ośrodków nie podlegali miejscowym sądom. Niezależność uniwersytetu dało się zauważyć chociażby w organizacji urbanizacyjnej, poprzez oddzielenie go od reszty miasta. Budynki uniwersyteckie tworzyły często osobną dzielnicę, w której posługiwano się językiem łacińskim. Język ten stanowił znak rozpoznawczy studentów i profesorów, którzy dzięki niemu mogli komunikować się w wielojęzycznej i wieloetnicznej wspólnocie. Wspólny język, wspólne wartości, jednakowa koncepcja człowieka i zbliżona wizja świata sprawiały, że bez większego trudu nawiązywano między sobą kontakty nie tylko naukowe, ale i gospodarcze. Pomimo wojen i konfliktów podobny sposób myślenia i działania, ugruntowany wspólnymi wartościami, stał się spoiwem wspólnej przynależności kulturowej. Uniwersytety kształcające najbardziej światłych ludzi każdej epoki wykreowały wspólne dziedzictwo kulturowe, wspólną wiarę chrześcijańską z podobnym systemem etycznym i znacznie przyczyniły się do ukształtowania się w krajach europejskich podobnego ładu społecznego, gospodarczego, edukacyjnego i politycznego.

### **Uniwersytet w sieci zależności**

Trudność realizacji etycznej misji współczesnych uniwersytetów wynika ze skomplikowanie złożonego kontekstu społecznego, w którym znalazło się wiele instytucji, także uniwersytet. Problemy dzisiejszego świata są niejednorodne, wielowymiarowe i wydaje się, jakby dotychczasowe tradycyjne zasady działania społecznego już nie były tak skuteczne jak dawniej. Czasami odnosi się wrażenie, że pewne zasady o charakterze szczegółowym nie przystają do kontekstu dynamiki i złożoności dzisiejszej rzeczywistości. Chcąc chociażby rozwiązać problem występujący w zakresie gospodarki, potrzeba regulacji, która odnosiłaby się nie tylko do ekonomii, ale także do obszaru politycznego, społecznego, kulturowego, edukacyjnego, a nawet ekologicznego.

Współczesne społeczeństwo cechuje także wiele sprzeczności. Globalnie z informatyzowane zmierza w stronę skrajnego indywidualizmu. Zamożne, silnie konsumpcyjne obejmuje ludzi bogatych żyjących ponad stan, a jednocześnie rzesze ludzi umierających z głodu. Władza, świadoma ograniczoności dostępnych zasobów naturalnych, ma trudności z wprowadzeniem

w życie decyzji politycznych zmieniających przesadnie konsumpcyjne style życia całych społeczeństw. Zauważa się ochronę wartości osoby ludzkiej, a jednocześnie poważną zmianę antropologiczno-kulturową, zmierzającą ku niedowartościowaniu człowieka i wyizolowaniu go ze społeczeństwa<sup>15</sup>. Szeroki kontekst współczesnego społeczeństwa o charakterze sieciowym, czyli mocno ze sobą powiązanych różnych rzeczywistości nakładających się na siebie, wskazuje na potrzebę dokładnej analizy społeczno-kulturowej, podjętej w celu promowania wartości moralnych, a przede wszystkim ochrony kultury ludzkiego życia. To jest wielkie wyzwanie etyczne dla świata nauki. W *Evangelium vitae* Jan Paweł II wskazał, że w tym wymiarze szczególne zadanie mają do wypełnienia intelektualiści. Są oni powołani do aktywnej obecności w środowiskach kulturotwórczych, a zwłaszcza na uniwersytetach. Przedstawiciele nauki oraz pracownicy środków społecznego przekazu powinni wносить szczególny wkład w budowę nowej kultury ludzkiego życia<sup>16</sup>.

### Promocja wartości

Dla uniwersytetu fundamentem jest chrześcijańska wizja rzeczywistości i klasyczna kultura grecko-rzymska. Są to korzenie uniwersytetu, i to nie tylko katolickiego. Zdaniem Stanisława Wielgusa paradygmat klasyczny tej instytucji zakłada, że w nauczaniu, w badaniach naukowych, a nawet w pełnieniu funkcji usługowych, przewodnim zadaniem uniwersytetu wciąż pozostaje promocja wartości. Tych wartości wynikających z prawa naturalnego, istniejących absolutnie, niezmiennie i niezależnie od woli człowieka. Wartości, które dzięki rozumowi jest on w stanie odkryć i poznać<sup>17</sup>. To właśnie te wartości są zakorzenione w człowieku jako istocie społecznej i pozwalają mu tworzyć społeczność. Zdaniem Władysława Piwowarskiego w społeczeństwie polskim fundamentalnymi, faktycznie uznawanymi wartościami są: religia, patriotyzm i wolność. Współistnieją one z wartościami lansowanymi w skali światowej, do których zalicza się m.in. godność osoby ludzkiej, życie, prawa człowieka, demokrację, prawdę i solidarność<sup>18</sup>. Dziś w kontekście ciągłego

15 Franciszek, *Nauka społeczna i nowa ewangelizacja. Przemówienie do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady Iustitia et Pax*, „L'Osservatore Romano” 34(2013) nr 1, s. 34–35.

16 Jan Paweł II, *Evangelium vitae*, nr 98.

17 S. Wielgus, *Paradygmat Uniwersytetu...*, dz. cyt., s. 259.

18 W. Piwowarski, *Państwo opiekuńcze w ocenie katolickiej nauki społecznej*, „Roczniki Nauk Społecznych” 16-17(1988-1989) z. 1, s. 38–39; W. Piwowarski, *Podstawowe*

procesu rekonstrukcji polskiego społeczeństwa obywatelskiego najistotniejszymi wartościami wydaje się pracowitość połączona z samodzielnością odnajdywania się na rynku pracy<sup>19</sup>. Uniwersytet służy tym wartościom, a jako część ludzkiej społeczności powinien także stawać się narzędziem postępu kulturowego jednostek i całych społeczności. Jego działalność w służbie dobru wspólnemu nie może tylko sprowadzać się do studium ważnych problemów współczesności, takich jak: godność życia ludzkiego, realizacja sprawiedliwości dla wszystkich ludzi, gwarancja praw rodziny, ochrona środowiska naturalnego, równomierny podział zasobów świata czy porządek społeczny i polityczny służący społeczności narodowej i ogółnoświatowej. Działalność uniwersytetu sprowadza się także, a może w kontekście współczesności przede wszystkim, do odwagi głoszenia prawd niepopularnych, które bronią autentycznego dobra społeczeństwa i człowieka, a nie przypadchlebiają się opinii publicznej<sup>20</sup>. Działalność uniwersytetu, obok badań naukowych, powinna skupiać się na wychowywaniu kadr odpowiedzialnych za kształcenie następných pokoleń.

Przez misję odkrywania wartości uniwersytet staje się jakby siłą sprawczą tworzenia instytucjonalnie uporządkowanego dobra wspólnego, które służy rozwojowi człowieka. Można by nawet nadać uniwersytetowi status pewnej reguły organizacyjnej życia społecznego, którego sercem jest człowiek ze swoim potencjałem rozwojowym. Uniwersytet pomaga każdej osobie odkryć swój potencjał, a jednocześnie prowadzi do tego, by te możliwości mogły przynieść korzyść społeczeństwu. Człowiek, jako istota społeczna, przyczynia się zarówno do rozwoju społecznego, jak i – poprzez zaspokajanie swoich potrzeb – wnosi wkład w rozwój gospodarczy. Nigdy nie można zapomnieć o tym, że rozwój społeczno-gospodarczy, warunkowany decyzjami politycznymi, domaga się ukierunkowania przez normy etyczne, które wyrastają z wartości wspólnych i jednocześnie im służą. Zatem uniwersytet, wraz ze swoją misją kreacji wartości wspólnych, ich pielęgnowania i pomnażania, powinien również być warsztatem konstrukcji zasad życia społeczno-

---

*wartości społeczeństwa polskiego*, w: *Liberalizm i katolicyzm dzisiaj. Materiały z sympozjum historycznego* (Lublin, 10-12.11.1992), Friedrich-Nauman-Stiftung, Warszawa 1994, s. 1.

19 M. Spieker, *Chrześcijańska nauka społeczna i Civil Society. Wkład katolickiej nauki społecznej w procesy transformacji w Europie Środkowej i Wschodniej*, w: *Liberalizm i katolicyzm dzisiaj. Materiały z sympozjum historycznego* (Lublin, 10-12.11.1992), Friedrich-Naumann-Stiftung, Warszawa 1994, s. 129.

20 Jan Paweł II, *Konstytucja Apostolska o uniwersytetach katolickich Ex corde Ecclesiae*, nr 32.

-gospodarczego i politycznego – norm, które przede wszystkim będą służyć człowiekowi w jego integralnym rozwoju. Misją uniwersytetu jest ochrona najwyższej wartości osoby ludzkiej, jej nienaruszalnej godności, transcendentnego pochodzenia, wszystkich przysługujących jej praw, na czele z prawem do życia od poczęcia aż do naturalnej śmierci.

Autonomiczna przestrzeń uniwersytetów powinna cechować się krytycznym spojrzeniem na zachowania występujące w życiu publicznym, brać je pod lupę po to, aby móc kreować wartości wspólne, będące optymalnymi warunkami sprzyjającymi prawdziwemu, pełnemu rozwojowi człowieka. Dzisiaj ta specyficzna przestrzeń skupiająca elity intelektualne jest odpowiedzialna za urzeczywistnianie idei prawdziwego, pełnego humanizmu, ponieważ wciąż pierwszym kapitałem, który należy ocalić, jest człowiek<sup>21</sup>.

W misji organizowania życia naukowego powinno się wciąż stosować uniwersalne reguły, do których zalicza się: sumiennność, wiarygodność, obiektywizm, bezstronność w podejściu do badanego problemu, niezależność od zewnętrznych wpływów na prowadzenie badań, otwartość w dyskusjach naukowych, przejrzystość z zakresie gromadzenia i analizy danych, odpowiedzialność wobec uczestników badań, rzetelność w uznawaniu osiągnięć naukowych, troskę o przyszłe pokolenia naukowców oraz odwagę w sprzeciwianiu się poglądom sprzecznym z wiedzą naukową i praktykom niezgodnym z regułami rzetelności naukowej<sup>22</sup>. Jest to wyjątkowa misja ludzi nauki, a jednocześnie wielka odpowiedzialność, zwłaszcza w obliczu prawidłowości, że zepsucie wśród intelektualistów będzie wylęgarnią chorób w społeczeństwie, zgodnie z maksymą o rybie, która psuje się od głowy. To z uniwersytetu powinni wylaniać się intelektualiści-społecznicy, którzy w demokratyczny ustrój państwa wniosą wartości nie pozwalające przekształcić się demokracji w ukryty totalitaryzm, który poniewierałby godnością osoby ludzkiej<sup>23</sup>.

Konieczność realizacji misji tworzenia wartości wspólnych objawia się dziś we wszystkich warunkach życia społeczno-gospodarczego, w których ogranicza się podmiotowy sposób traktowania człowieka. Działalność uniwersytetu w jego etycznym wymiarze powinna wychodzić naprzeciw wszystkim zdarzeniom życia społeczno-gospodarczego, kulturowego i politycznego, w których relacje międzyludzkie zostały odarte z wartości moralnych, w których

21 Benedykt XVI, *Caritas in veritate*, nr 25.

22 Komisja ds. etyki w nauce, *Kodeks Etyki Pracownika Naukowego*, Załącznik do uchwały Nr 10/2012 Zgromadzenia Ogólnego PAN z dnia 13.12.2012 r.

23 Jan Paweł II, *Centesimus annus*, nr 46.

zaczynają się liczyć wyłącznie wartości ekonomiczne, takie jak zysk, pieniądź, rynek, zasoby naturalne itd. Szczególnym zadaniem dla ludzi świata nauki jest dziś refleksja nad etycznym wymiarem działań z zakresu biologii i medycyny<sup>24</sup>. W zagadnieniach bioetycznych wydaje się brakować jasnego i odważnego wspólnego stanowiska środowisk naukowych, czego następstwem jest coraz większa trudność z zamknięciem raz otworzonych drzwi, kiedy człowiek wtargnął z wyciągniętymi rękami w przestrzeń zarezerwowaną tylko dla Stwórcy, by decydować o początkach i końcu ludzkiego życia.

Uniwersytet, którego istotą jest badanie rzeczywistości i poszukiwanie prawdy, musi wciąż nadążać za dynamicznymi zmianami, które zachodzą we współczesnym społeczeństwie silnie usieciowionym, posiadającym wiele płaszczyzn zachodzących na siebie i wspólnie na siebie oddziałujących<sup>25</sup>. Uniwersytet nie może na krok odstąpić od wzmożonej refleksji nad tymi procesami, ponieważ – jak zaznacza Ryszard Adam Podgórski – we współczesnym świecie wiele wartości dotychczas stabilnych uległo procesowi destabilizacji. Jesteśmy świadkami zmieniających się dóbr, postaw, jak też struktur przekazu wartości. Według Podgórskiego cele i wartości, które służyły dawniej tworzeniu planów życiowych i koncepcji życia, przeżywają dzisiaj wyraźny kryzys. Dlatego w strukturalnej zmianie wartości, która wydaje się ściśle łączyć z procesem kształcenia, a przede wszystkim procesem wychowania, należy uwzględnić wymiar kulturowy jako czynnik sprawczy. Ta zmiana obejmuje mentalność, postawy, wartości uznawane, nawyki, umiejętności danego społeczeństwa, otwartość innowacyjną, zdyscyplinowanie, odpowiedzialność i wiele innych. W globalnym społeczeństwie, silnie z informatyzowanym, podejście kulturowe nie jest w odpowiedni sposób eksponowane, ze względu na wypieranie wymiaru kultury przez wyjaśnienia strukturalne, uwzględniające głównie kontekst gospodarczy, polityczny i instytucjonalny<sup>26</sup>. Dlatego wydaje się, że misją uniwersytetu i całego procesu kształcenia, także w XXI wieku, powinno być działanie ukierunkowane na kształtowanie wartości wspólnych, służących zaspokajaniu potrzeb człowieka. W procesie tworzenia i zachowywania wartości kluczową rolę odgrywają zasady etyczno-społeczne, które stanowią rdzeń katolickiej nauki społecznej.

24 Por. M. Spieker, *Obronca państwa prawa. Jan Paweł II i obrona życia*, w: *Służba prawdzie, wolności i życiu. Refleksje nad myślą społeczną Jana Pawła II*, red. E. Albińska, S. Fel, Lublin 2008, s. 37–54.

25 M. Bogunia-Borowska, *Codziennosc życia społecznego – wyzwania dla socjologii XXI wieku*, w: *Socjologia codzienności*, red. P. Sztompka, M. Bogunia-Borowska, Kraków 2008, s. 80–82.

26 R.A. Podgórski, *Homo sociologicus w strukturze wartości*, Rzeszów 2008, s. 71–77.



## Porządkowanie rzeczywistości

Władysław Piwowarski, definiując zasadę etyczno-społeczną, podaje, że jest to „nakaz rozumu praktycznego do tworzenia wartości wspólnych jako środków służących do realizacji celów osobowych”<sup>27</sup>. Doktryna Kościoła wydobywa je ze względu na występujące problemy społeczno-ekonomiczne, w których zagrożona jest godność osoby ludzkiej. Zasady nie są gotowe od zaraz – ciągle należy wiedzieć, co wybrać za pomocą rozumu oświeconego wiarą<sup>28</sup>. Zmysł wiary jest fundamentalnym narzędziem służącym Kościołowi do tworzenia systemu etyki społecznej. Konieczność aktualizacji systemu zasad nie może odbyć się bez badań naukowych<sup>29</sup>. W jakich innych środowiskach, jeśli nie w środowiskach uniwersyteckich, powinien dokonywać się ten proces?

Zasady etyczno-społeczne zakorzenione są w prawie naturalnym i nie ulegają zmianie, natomiast zmieniają się warunki, w których są one łamane. Te okoliczności, zagrażające godności osoby ludzkiej, okrzyknięte kwestią społeczną, odsłaniane są dzięki badaniom naukowym. Stąd nauczanie Kościoła, dostrzegając kwestie społeczne, jedne zasady przypomina częściej, a inne rzadziej<sup>30</sup>. Nie znaczy to jednak, że zasady, które dawniej występowały, dziś nie istnieją. Są one obecne i w odpowiednim kontekście społecznym, gdy tylko występuje taka potrzeba, nauczanie społeczne Kościoła może po nie sięgać w celu stanowienia ładu społecznego<sup>31</sup>. Dlatego zadaniem środowisk naukowych jest monitorowanie zachodzących procesów społecznych i refleksja nad nimi. Uniwersytet ma na względzie zawsze dobro człowieka, któremu służą zasady uporządkowane hierarchicznie, traktujące człowieka jako najwyższą wartość – serce i duszę życia społecznego. Nigdy nie można zapomnieć, że godność osoby ludzkiej jest fundamentem wszystkich zasad współtworzących korpus nauki społecznej Kościoła<sup>32</sup>.

Wydaje się, że zadaniem uniwersytetu w służbie człowiekowi i społeczeństwu jest refleksja nad rzeczywistością i wydobywanie zasad etyczno-spo-

27 W. Piwowarski, *ABC...*, dz. cyt., s. 61.

28 K. Wojtyła, *La dottrina sociale della Chiesa – intervista di Vittorio Possenti (1978)*, Roma 2003, s. 19.

29 A. Anzenbacher, *Wprowadzenie do chrześcijańskiej etyki społecznej*, Kraków 2010, s. 196.

30 W. Piwowarski, *ABC...*, dz. cyt., s. 63.

31 B. Kuppler, *Kapital im Wandel. Kontinuität und Wandel der kirchlichen Sozialverkündigung am Beispiel des gewandelten Verständnisses von Kapital*, Baden-Baden 1988, s. 36.

32 Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Wskazania dotyczące studiów i nauczania doktryny społecznej Kościoła w ramach formacji kapłańskiej*, nr 31.

łecznych w celu kształtowania wartości wspólnych. Ta szczególna misja jest wciąż aktualna, mimo upływu czasu i przemian społecznych, ponieważ wciąż pojawiają się okoliczności zagrażające dobru człowieka. W wymiarze etycznym misją uniwersytetu jest więc nie tylko ocena społeczeństwa względem kategorii: złe/dobre czy sprawiedliwe/niesprawiedliwe, ale ciągła aktualizacja kanonu zasad etyczno-społecznych w celu zachowania systemu wartości moralnych. Powinno się to wyrażać w poszukiwaniu i odkrywaniu nowych zasad wynikających z niezmiennego prawa naturalnego – zasad, które będą legitymizować wartości służące człowiekowi jako istocie społecznej w jego rozwoju. Te nowe zasady życia społecznego, mające charakter kompleksowy, powinny integrować istniejące już zasady działania społecznego: sprawiedliwości i miłości społecznej, oraz zasady bytu i życia społecznego: dobra wspólnego, pomocniczości i solidarności, a jednocześnie być dla każdej z nich specyficznym dopełnieniem i rozszerzeniem<sup>33</sup>. To dopiero pozwoli stwarzać normy wyznaczające style życia w służbie człowiekowi, kształtujące świadomość zachowania nadrzędnego charakteru życia ludzkiego, pozwalając każdemu człowiekowi zaspakajać jego podstawowe potrzeby we wszystkich obszarach i tym samym zapewniać szanse rozwoju przyszłym pokoleniom.

\* \* \* \* \*

Siły automatyczne i bezosobowe, siły rynku czy polityki międzynarodowej, nigdy całkowicie nie zapewnią prawdziwego rozwoju społecznego, który jest niemożliwy bez ludzi prawych, bez fachowców w dziedzinie ekonomii oraz polityków przeżywających w swoim sumieniu zobowiązujące, z racji bycia człowiekiem, wezwanie do dobra wspólnego. W rozwoju dzisiejszych społeczeństw potrzebne jest nie tylko przygotowanie zawodowe, ale przede wszystkim spójność moralna, dlatego nie można zapomnieć o wartościach moralnych<sup>34</sup>. Wiedza specjalistyczna musi dziś uwzględniać zarówno szeroki kontekst naukowy, jak i etyczny. Pomimo transformacji społeczeństw misja uniwersytetu nie uległa zmianie. Jest nią intelektualne kształcenie, prowadzenie badań naukowych, a przede wszystkim moralne wychowywanie człowieka.

33 Por. W. Piwowarski, *ABC*, dz. cyt., s. 64-68; E. Formicki, *Katolicka nauka społeczna*, Kraków 2014, s. 492-495.

34 Benedykt XVI, *Caritas in veritate*, nr 71.

---

## THE ETHICAL MISSION OF THE MODERN UNIVERSITY

### Summary

The paper presents the university from the point of view of the social doctrine of the Church as a special institution which contributes to the creation of the common good. The ethical mission of the university serving man in the modern social context is presented. Finding the values rooted in man as a social being, is a prerequisite for creating community. The ethical and social principles of Catholic social teaching serve this process, thus the paper is trying to compile their canonic potential with the educational mission of the university, whose fundamental task remains the development of a wise, honest and good man. A proper and full concept of man is fundamental, because it determines the quality of the common good.

**Słowa kluczowe:** uniwersytet, dobro wspólne, człowiek, katolicka nauka społeczna

**Key words:** university, common good, man, Catholic social teaching